

Wyrok z dnia 29 października 1997 r.

II UKN 208/97

Przepis art. 481 KC nie ma zastosowania w sprawach o prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Przewodniczący SSN: Maria Tyszczel (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 29 października 1997 r. sprawy z wniosku Tomasza G. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C. o rentę inwalidzką, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 28 października 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Decyzją z dnia 30 listopada 1993 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w C., wykonując punkt 1 wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 14 stycznia 1993 r. [...], (od którego rewizję oddalono wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 lipca 1993 r. [...]), przyznał na rzecz ubezpieczonego Tomasza G. kwotę 242.300 złotych, wraz z odsetkami w kwocie 378.800 zł, tytułem wyrównania renty inwalidzkiej II grupy w związku z wypadkiem przy pracy górniczej, za okres od 17 stycznia 1983 r. do 30 maja 1988 r., uwzględniając przy obliczeniu tej należności kolejne waloryzacje.

Decyzją z dnia 10 stycznia 1994 r. ten sam organ rentowy ustalił wysokość górniczej renty inwalidzkiej z zastosowaniem korzystniejszych przeliczników pracy górniczej, a ponieważ wysokość renty inwalidzkiej z wypadku przy pracy była wyższa, poinformowano Tomasza G., że nadal będzie wypłacane to świadczenie, jako korzystniejsze.

W odwołaniu od pierwszej decyzji ubezpieczony kwestionował niewłaściwe oznaczenie wyliczonej renty symbolem PPKG twierdząc, że ma to znaczenie przy

obliczeniu wysokości świadczenia. Przyznano mu bowiem - wyrokiem Sądu - górniczą rentę inwalidzką z tytułu wypadku przy pracy z dnia 12 kwietnia 1974 r. natomiast ZUS traktuje jego świadczenie jako "rentę inwalidzką wypadkową". Zarzucił też, że wysokość świadczenia została ustalona bez uwzględnienia przelicznika 1,8 oraz, że zaniżono mu należność za okres od 17 stycznia 1983 r. do 30 maja 1988 r.

W odwołaniu od drugiej decyzji domagał się jej zmiany i przyznania mu "górnicy renty inwalidzkiej wypadkowej" z zastosowaniem przeliczników przewidzianych w art. 6 ust. 5 ustawy z 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) zwanej dalej ustawą o rewaloryzacji.

Organ rentowy wniósł o oddalenie obu odwołań szczegółowo przedstawiając zmiany wysokości świadczenia w okresie od 17 stycznia 1983 r. do 30 maja 1988 r. oraz wyliczenie wyrównania za ten okres.

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 1995 r. [...], Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił odwołanie ubezpieczonego od obu decyzji, a wniosek o zastosowanie przeliczników 1,5 i 1,8, (zawarty w odwołaniu od decyzji z 10 stycznia 1994 r.) do "świadczenia przysługującego na podstawie wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 26 listopada 1985 r. [...], tj. renty inwalidzkiej wypadkowej" przekazał do rozpoznania organowi rentowemu.

Sąd podkreślił, iż odwołujący nie dostrzega różnicy pomiędzy rentą inwalidzką górniczą przewidzianą przepisami ustawy z 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (Dz. U. Nr 5, poz. 32 ze zm.), zwanej dalej ustawą o z.e.g. (o symbolu KGI), a rentą inwalidzką wypadkową określoną przepisami ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) zwanej dalej ustawą wypadkową.

Sąd Wojewódzki stwierdził, że decyzja z 30 listopada 1993 r. dotyczy rozliczenia renty inwalidzkiej wypadkowej, nosi prawidłowy symbol PPKG i zawiera prawidłową wysokość należności (wyrównania) za okres od 17 stycznia 1983 r. do 30 maja 1988 r. (co potwierdziła obszerna opinia biegłego sądowego). Podał nadto Sąd, że ubezpieczony uprawniony jest do dwóch świadczeń: górniczej renty inwalidzkiej i renty inwalidzkiej w związku z wypadkiem przy pracy, przy czym z mocy art. 24 ust. 3 ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy ... - w

takiej sytuacji wypłaca się jedno świadczenie, wyższe lub wybrane przez osobę uprawnioną. Świadczeniem wyższym dla odwołującego się jest renta wypadkowa, przyznana na podstawie przepisów tej ustawy, która nie różnicuje wypadków ani też świadczeń z względu na rodzaj wykonywanej pracy, a zatem Tomasz G. pozostaje w błędnym przekonaniu, że jest uprawniony do górniczej renty wypadkowej. Obowiązujący w dacie wydania decyzji z 10 stycznia 1994 r. art. 6 ust. 5 ustawy o rewaloryzacji przewidywał przyznanie korzystniejszych przeliczników 1,8 i 1,5 za okresy pracy górniczej wyłącznie wobec świadczeń przyznanych na podstawie ustawy o z.e.g., nie miały one natomiast zastosowania do świadczeń przyznanych na podstawie przepisów ustawy wypadkowej. Pomimo zastosowania przeliczników do renty górniczej nadal świadczeniem wyższym była renta wypadkowa, wobec czego organ rentowy prawidłowo kontynuował jej wypłatę. Zdaniem Sądu, wniosek odwołującego o wypłatę renty górniczej przed dniem 1 listopada 1994 r. doprowadziłby do niekorzystnego obniżenia pobieranego świadczenia. Ponieważ zgodnie z przepisami ustawy z 30 czerwca 1994 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 84, poz. 385) można z dniem 1 listopada 1994 r. przelicznik 1,8 i 1,5 stosować również do świadczeń przyznanych na podstawie przepisów ustawy wypadkowej, Sąd Wojewódzki w Katowicach, na mocy art. 477¹⁰ § 2 KPC, przekazał w tym zakresie wniosek Tomasza G., do rozpoznania organowi rentowemu.

Powyższy wyrok zaskarżył ubezpieczony wnosząc o jego uchylenie w całości. Podniósł, że przysługuje mu górnicza renta inwalidzka według II grupy w związku z wypadkiem przy pracy, a zatem Sąd I instancji nie mógł oddalić jego odwołania od obu zaskarżonych decyzji. W piśmie precyzującym zarzuty rewizyjne wskazał podstawy określone w przepisie art. 368 pkt 1,3,4, i 5 KPC i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz obu decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę i zmianę decyzji z 30 listopada 1993 r. przez przyznanie mu renty inwalidzkiej II grupy w związku z wypadkiem przy pracy za okres od 17 stycznia 1983 r. do 30 maja 1988 r. w wysokości odpowiadającej 100 procentom zrewaloryzowanej podstawy wraz z należnymi odsetkami od powstania prawa do świadczenia do dnia zapłaty, wyliczenia i wypłacenia świadczenia rentowego z tytułu II grupy inwalidztwa w związku z wypadkiem przy pracy za okres 3 lat wstecz przed złożeniem wniosku z 17 kwietnia 1983 r, uwzględnienia w decyzjach przyznających mu górniczą rentę inwalidzką I-ej grupy, a także rentę wypadkową II

grupy, przelicznika 1,8 za każdy rok pracy pod ziemią, wyjaśnienia sposobu obliczenia wysokości renty w decyzji z 10 stycznia 1994 r., skorygowania okresów składkowych "uzupełniających", zastosowania rewaloryzacji obu rent z urzędu, zobowiązania ZUS do stosowania "właściwej grupy inwalidztwa" dla obu rent, uwzględnienia w decyzji z 30 listopada 1993 r. dodatku osłonowego nie uwzględnionego w podstawie waloryzacyjnej oraz uchylenia decyzji z 15 lipca 1995 r., która faktycznie została zaskarżona rewizją z 1 sierpnia 1995 r. i zastosowania właściwego wyliczenia okresów składkowych i "uzupełniających". Zarzucił, że Sąd nie poddał kontroli należności wyliczonych przez biegłego, a nadto w opinii w ogóle nie wyliczono należnych mu odsetek. Jego zdaniem przysługują mu one w wysokości pięciokrotnie wyższej (szczegółową ich wysokość oraz sposób obliczenia przedstawił w piśmie procesowym z dnia 14 października 1996 r.).

Podał również, że nie wniósł umotywowanych zastrzeżeń do opinii biegłego, gdyż nie została mu doręczona osobiście, a o jej treści dowiedział się dopiero po wydaniu wyroku. Podniósł ponadto, że Sąd I instancji powołał w treści swego uzasadnienia art. 6 ust. 5 ustawy z 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent..., która utraciła moc z dniem 31 grudnia 1993 r. i w dniu wydania decyzji z 20 stycznia 1994 r. już nie obowiązywała.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach, po rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 28 października 1996 r. [...] oddalił rewizję jako bezzasadną.

W kasacji, wniesionej od tego wyroku zarzucono, że został wydany z naruszeniem prawa materialnego: "przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności art. 481 KC, art. 6 ust. 5, 27 ust. 1 i 2, 32 ust. 1 i 2 w związku z art. 1 pkt 9 ustawy z 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent oraz art. 101 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin z 14 grudnia 1982 r."

Pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o: "uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bądź o jego zmianę i ustalenie, że ubezpieczonemu przysługują odsetki z tytułu opóźnienia w wypłacie świadczenia przed 1 stycznia 1988 r. na podstawie art. 481 KC w ustawowej wysokości, należy uwzględnić w decyzji z 10 stycznia 1994 r. przelicznik 1,8 za 117 miesięcy przy wykonywaniu pracy pod ziemią w przodkach w rozumieniu art. 6 ustawy o z.e.g. i porównać oba przysługujące ubezpieczonemu w dniu wydania decyzji świadczenia z

uwzględnieniem waloryzacji wprowadzonej ustawą z 17 października 1991 r. w odniesieniu także do renty wypadkowej ustalonej wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z 26 listopada 1986 roku, należy przekazać odwołanie od decyzji z 15 lipca 1995 r. zawarte w rewizji z 1 sierpnia 1995 r. oraz wnioski z pisma procesowego z dnia 25 marca 1996 r. do odrębnego postępowania".

Rozpoznając sprawę w granicach kasacji Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Całkowicie błędny i bezzasadny jest zarzut kasacji, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem przepisu art. 481 KC. Prawo regulujące ubezpieczenia społeczne nie jest ani też nie był częścią prawa cywilnego lecz stanowi odrębny system prawny; przepisy kodeksu cywilnego mają w sprawach z tego zakresu zastosowanie jedynie wówczas, gdy istnieje wyraźne, ustawowe odesłanie. Prawo do świadczeń z ubezpieczenia lub zaopatrzenia społecznego nie wynika z umowy ubezpieczenia uregulowanej w Kodeksie cywilnym ze stosunku cywilno prawnego - jak zdaje się wynikać z uzasadnienia kasacji - lecz z ustawowego podlegania ubezpieczeniu (zaopatrzeniu) społecznemu, określonych w ustawach grup społecznych. Dlatego też błędnym jest wywód w uzasadnieniu kasacji, że przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.) w zakresie prawa do odsetek od świadczeń z ubezpieczenia społecznego obowiązywał przepis art. 481 KC. Wywód prawny wyrażony w opisanym wyroku na temat tego zagadnienia jest nie tylko prawidłowy i zgodny zarówno z orzecznictwem sądowym i doktryną prawa ale tak wszechstronny i wyczerpujący, że Sąd Najwyższy nie widzi potrzeby jego powtarzania. Uzasadnienie kasacji ogranicza się do zanegowania przytoczonego poglądu lecz nie zawiera żadnego wyводу prawnego. Bezprzedmiotowe i niezasadne są wywody kasacji dotyczące charakteru prawnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w szczególności, że Zakład ten przed wejściem w życie wyżej wymienionej ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. był "państwową jednostką organizacyjną, której zadanie ma inny charakter niż działalność gospodarcza". Wnoszący kasację powołuje się na komentarz do KPC nie podając jednak ani autorów komentarza, ani roku publikacji wydawnictwa, ani nawet przepisu, do którego odnosi się przytoczone zdanie, co uniemożliwia Sądowi Najwyższemu szczegółowe ustosunkowanie się do za-

rzutu. Podkreślić jednak należy, że zgodnie z ustawą z dnia 13 kwietnia 1960 r. o utworzeniu Komitetu Pracy i Płac oraz o zmianie właściwości w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, rent, zaopatrzeń i opieki społecznej (Dz. U. Nr 20, poz. 119) Zakład Ubezpieczeń Społecznych stał się organem administracji państwowej, a odrębny od postępowania cywilnego, tryb postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych został wprowadzony ustawą z dnia 28 lipca 1939 r. - Prawo o sądach ubezpieczeń społecznych (Dz. U. RP Nr 41, poz. 215 ze zm.). [...]

Pozostałe zarzuty kasacyjne dotyczące podstawy wymiaru renty pobieranej przez wnioskodawcę oraz zastosowania przeliczników pracy górniczej na podstawie przepisu art. 10^a ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1995 r., Nr 30, poz. 154) są tożsame z zarzutami podniesionymi w apelacji, do których ustosunkował się Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W kasacji w żaden sposób nie wykazano na czym polega nieprawidłowość lub niesłuszność stanowiska Sądu drugiej instancji względnie na czym miałyby polegać niewypełnienie przez ten Sąd właściwych mu zadań. Nie wskazano też, jakie przepisy - w tym zakresie - zostały naruszone.

Żądanie przekazania odwołania wnioskodawcy od decyzji organu rentowego z dnia 15 lipca 1995 r., "do odrębnego postępowania" skierowane do Sądu Najwyższego jest bezprzedmiotowe bowiem odwołanie od tej decyzji nie było przedmiotem postępowania przed Sądami obu instancji, tym samym nie może być przedmiotem rozpoznania kasacyjnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie przepisu art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji wyroku.

=====